



SENAT RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Zapis stenograficzny
(796)

115. posiedzenie
Komisji Gospodarki Narodowej
w dniu 19 czerwca 2007 r.

VI kadencja

Porządek obrad:

1. Rozpatrzenie ustawy o zmianie ustawy – Prawo energetyczne (druk nr 467).
2. Rozpatrzenie ustawy o zmianie ustawy o opłacie skarbowej (druk nr 462).
3. Rozpatrzenie ustawy o zmianie ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych oraz niektórych innych ustaw (druk nr 470)

(Początek posiedzenia o godzinie 10 minut 38)

(Posiedzeniu przewodniczy przewodniczący Marek Waszkowiak)

Przewodniczący Marek Waszkowiak:

Otwieram posiedzenie Komisji Gospodarki Narodowej.

Głosowania nad ustawami odbędą się pod koniec pierwszej części posiedzenia komisji. Zaczynamy od prawa energetycznego.

Witam serdecznie pana ministra, pana prezesa URE, panią poseł sprawozdawcę, witam serdecznie panie – pana ministra powitam potem – panie i panów dyrektorów i naczelników.

Zaczynamy od prawa energetycznego.

Panie Ministrze, krótki wstęp, potem uzupełnienie pani poseł i Biuro Legislacyjne.

Bardzo proszę.

**Sekretarz Stanu w Ministerstwie Gospodarki
Krzysztof Tchórzewski:**

Dziękuję bardzo.

Panie Przewodniczący! Szanowni Państwo!

Inicjatywa poselska nowelizująca prawo energetyczne jest zgodna z kierunkami przyjętymi w rządowym programie dla elektroenergetyki. W części dotyczącej wydzielenia niezależnych pod względem formy prawnej operatorów systemów dystrybucyjnych w ramach przedsiębiorstw energetycznych pionowo zintegrowanych zostały przyjęte dwie formy wydzielenia, jeśli chodzi o podział obecnych zakładów energetycznych: jedna forma to wydzielenie dystrybucji, druga – wydzielenie obrotu.

Jeśli następuje wydzielenie obrotu, zapisy ustawy wychodzą naprzeciw oczekiwaniom strony społecznej, która postulowała, żeby jednak możliwe było także wydzielenie obrotu. Dlatego właśnie przy tego typu podziale zakładu energetycznego na dystrybucję i na obrót ustawa o zmianie ustawy – Prawo energetyczne wprowadza sukcesję generalną, jeśli chodzi o następstwa prawne, na podstawie których dziś energia elektryczna jest dostarczana nie tylko do przedsiębiorstw, ale do wielu gospodarstw domowych, dlatego więc ta ustawa określa to następstwo prawne, czyli przeniesienie umów na wydzielony podmiot obrotu. W ograniczonym zakresie wprowadza także sukcesję taryf oraz koncesji; dotyczy to zarówno energii elektrycznej, jak i gazu, ponieważ z dniem 1 lipca także Polska jest zobligowana wprowadzić uwolnienie rynku energetycznego i uwolnienie rynku gazowego.

W trakcie prac w komisji zostały zgłoszone poprawki, których celem było uzupełnienie ustawy o analogiczne rozwiązania w sektorze gazowym. Projekt stwarza dogodne warunki w okresie przechodzenia do struktur planowo zintegrowanych przedsiębiorstw i do struktur rynkowych, zapewniając jednocześnie ochronę odbiorcom energii elektrycznej. W imieniu rządu, resortu gospodarki, chciałbym więc prosić o jak najszybsze rozpatrzenie i przyjęcie tego projektu przez Senat. Staraliśmy się już w trakcie prac sejmowych, żeby Wysoka Komisja знаła kierunki rozwiązań, w których idziemy.

Jeżeli to możliwe, bardzo byśmy prosili o przyjęcie bez poprawek.

Przewodniczący Marek Waszkowiak:

Bardzo dziękuję, Panie Ministrze.
Pani poseł Paluch, bardzo proszę.

Poseł Anna Paluch:

Dziękuję bardzo, Panie Przewodniczący.

Uzupełniając tę tak spójną i zwięzłą informację pana ministra, pozwolę sobie zauważyć, że sektor elektroenergetyczny dotychczas bardzo mocno regulowany, zmonopolizowany, od kilkunastu miesięcy podlega bardzo intensywnym zmianom. Efektem czy przejawem tych zmian jest to, że do 1 lipca bieżącego roku dystrybucja energii elektrycznej powinna być oddzielona od obrotu, od wytwarzania. Projekt tej ustawy powstał po to, żeby wszystkim przedsiębiorstwom, które mają różną formę prawną, zapewnić podobne warunki prawne dokonywania tych procedur. Z punktu widzenia odbiorców energii elektrycznej – przypomnę, że jest ich około szesnastu milionów – i odbiorców gazu, których jest bez mała siedem milionów, czyli z punktu widzenia zwykłego obywatela Rzeczypospolitej Polskiej, jest to o tyle istotne, że ta zmiana poselska zapewni ciągłość тариф przy wydzieleniu.

Przypomnę, że dotychczasowy stan prawny jest taki, iż skonsolidowane pionowo przedsiębiorstwa są dostawcami energii, a później, po wydzieleniu dystrybucji obrotu będą to przedsiębiorstwa, które zajmują się właśnie obrotem. W takiej sytuacji musi być zachowana ciągłość, bo w prawa jednej strony umowy wstępuje kolejne przedsiębiorstwo, a druga strony umowy pozostaje bez zmian, czyli odbiorca końcowy energii elektrycznej. Ta zmiana, na temat której Wysoka Izba proceduje, oprócz tego, że zapewnia ciągłość тариф i ciągłość koncesji wydanych dla tych firm, z punktu widzenia odbiorcy jest ponadto realizacją prawa wyboru dostawcy. Z art. 5b, który państwo mają w swoim druku, wynika, że: po pierwsze, przedsiębiorstwo energetyczne ma obowiązek poinformować odbiorcę końcowego w terminie trzech miesięcy o prawie wyboru dostawcy. Solidarną odpowiedzialność ponoszą obydwa przedsiębiorstwa, czyli to poprzednie, i to nowe, będące dostawcą energii, a zatem to jest swego rodzaju ochrona końcowego odbiorcy. O ciągłości тариф i koncesji była już mowa, podobne uregulowania obowiązują również w sferze dostaw gazu.

W największym skrócie właśnie do tego sprowadza się niniejszy projekt.

W imieniu Sejmu pozwolę sobie zaapelować o przyjęcie tej ustawy bez poprawek. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Marek Waszkowiak:

Dziękuję bardzo.
Biuro Legislacyjne.

**Główny Specjalista do spraw Legislacji
w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu
Adam Niemczewski:**

Dziękuję, Panie Przewodniczący.

Szanowni Państwo, wszystkie uwagi i wątpliwości, jakie mieliśmy do tego projektu zostały przekazane – za pozwoleniem pana przewodniczącego – i są tu uwzględnione. Pozostała tylko wątpliwość dotycząca art. 7, chodzi o datę wejścia w życie przepisu. Ustawa wchodzi w życie ze względu na swą specyfikę z dniem ogłoszenia, z mocą od dnia 24 czerwca 2007 r. Chciałbym tylko zwrócić uwagę na to, żeby ta ustawa nie została opublikowana wcześniej niż określona tutaj data, ponieważ powstanie pewna wątpliwość, kiedy ustawa wchodzi w życie, czyli żeby nie była opublikowana przed 24 czerwca. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Marek Waszkowiak:

Dziękuję bardzo.

Czy pan prezes URE chciałby powiedzieć słowo? Dziękuję bardzo.

Proszę państwa, chciałbym poinformować państwa senatorów, że z ramienia naszej komisji pan senator Miłek i ja współpracowaliśmy w sposób ciągły z komisją sejmową, z panem ministrem i z Ministerstwem Gospodarki, tak że informacja przepływała między nami w sposób płynny.

Czy ktoś z państwa senatorów ma jakieś pytania, uwagi? Dziękuję bardzo.

Zgłaszam wniosek o przyjęcie ustawy bez poprawek.

Głosowanie pod koniec pierwszej części.

Dziękuję bardzo. Dziękuję, Panie Ministrze, Panie Dyrektorze.

Proszę państwa, przystępujemy do punktu drugiego. Do tego punktu jest pan minister Dominik, którego witam serdecznie. Pan minister Poliński też do drugiego punktu? Witam serdecznie, Panie Ministrze. Pani minister do punktu trzeciego.

Proszę państwa, punkt drugi: rozpatrzenie ustawy o zmianie ustawy o opłacie skarbowej.

Jako prawnik pragnę złośliwie zauważyć, Panie Ministrze, że komisja senacka prosiła kiedyś o takie poprawki, kiedy ta ustawa była omawiana pierwszy raz. Byłoby dobrze słuchać tej komisji. Dziękuję bardzo.

Proszę, Panie Ministrze.

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów
Jacek Dominik:**

Dziękuję bardzo, Panie Senatorze.

Panie Przewodniczący, niestety, wtedy nie miałem jeszcze okazji słuchać uwag komisji senackiej. Niemniej jednak pojawiła się pewna ewidentna luka prawna, pole-

gająca na tym, że od 1 stycznia tego roku znaki opłaty skarbowej przestały mieć prawną formę dopuszczalną do opłaty, ale w posiadaniu obywateli i firm pozostały znaki w ilościach przekraczających wcześniejsze analizy i formalnie nie było możliwe zwrócenie tych znaków. Wynika to, po pierwsze, z pewnych błędów przy dystrybucji, zatem przede wszystkim z nadmiernej ilości zgromadzonych znaków. W związku z tym, wychodząc naprzeciw oczekiwaniom społeczeństwa, podmiotów gospodarczych, Ministerstwo Finansów podjęło decyzję o pilnej nowelizacji ustawy tylko w zakresie koniecznym do przywrócenia znaków opłaty skarbowej jako formy zapłaty opłaty skarbowej do czasu ich wyczerpania. Według naszych analiz mniej więcej rok powinien wystarczyć na wyczerpanie zgromadzonych znaków opłaty skarbowej.

Chciałbym zwrócić uwagę, że znaki opłaty skarbowej nie były już drukowane od sześciu miesięcy przed zmianą ustawy, tak że teoretycznie nie powinny być w takich ilościach dostępne. Jednak stało się, jak się stało, okazało się, że osoby fizyczne były w stanie, z niewiadomych powodów, zgromadzić znaki opłaty skarbowej warte nawet kilka tysięcy złotych. Tego się nie da wychwycić przez analizę faktur i struktury sprzedaży, wydaje się, że tak naprawdę wszystkie znaki są kupowane na bieżąco w celu opłacenia konkretnych czynności, które wymagają takiej opłaty.

Przedmiotowy projekt zawiera tylko pewne poprawki czysto techniczne. Przede wszystkim zostały przywrócone znaki opłaty skarbowej jako uregulowanie w formie zapłaty bezgotówkowej, tak żeby mogło to następować stosunkowo płynnie. Były pewne problemy interpretacyjne, ten projekt to reguluje.

W Sejmie została też wprowadzona poprawka umożliwiająca zniesienie opłaty skarbowej w sytuacji, kiedy jest pobierana opłata konsularna. Z informacji, jakie uzyskaliśmy, okazało się, że koszt opłaty skarbowej, przekazanie opłaty skarbowej w niektórych sytuacjach zdecydowanie przekracza kwotę opłaty skarbowej, a oprócz tego urzędy konsularne pobierają dodatkową opłatę konsularną. Żeby więc nie dublować obciążeniami publicznymi pewnych czynności, postanowiono, że z jednej z opłat rezygnujemy.

Tak naprawdę to są główne założenia tej ustawy po poprawkach sejmowych. Ustawa będzie obowiązywała do końca grudnia 2008 r., czyli jeżeli proces legislacyjny zakończy się w miarę szybko, to około półtora roku będzie obowiązywała ta specjalna ustawa, umożliwiająca dokonywanie zapłaty znakami opłaty skarbowej. Według naszej oceny to w zupełności powinno wystarczyć do wyczerpania wszelkich pozostających jeszcze w posiadaniu znaków opłaty skarbowej.

To są wszystkie uwagi. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Marek Waszkowiak:

Dziękuję bardzo, Panie Ministrze.

Biuro Legislacyjne, bardzo proszę, Pani Legislator.

**Starszy Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu
Renata Bronowska:**

Szanowni Państwo!

Biuro Legislacyjne chciałoby zwrócić uwagę tylko na jedną kwestię, związaną z przepisami przejściowymi, regulującymi zasady uiszczania opłaty skarbowej znaka-

mi opłaty skarbowej. Chodzi o kwestię terminologiczną, o precyzyjność terminologiczną ustawy.

Otóż, jak państwo zapewne wiedzą, ustawa o opłacie skarbowej jako przedmiot opłaty skarbowej wskazuje wydanie zezwolenia, w nawiasie pozwolenia, koncesji. Oznacza to, że wszelkie regulacje, które dotyczą zezwoleń zawartych w ustawie o opłacie skarbowej, stosuje się również do pozwoleń i koncesji. W przepisach przejściowych natomiast mowa jest wyłącznie o zezwoleniach.

Tutaj pojawia się pytanie: czy niedoprecyzowanie tego, a więc nieumieszczenie informacji, że przepisy przejściowe pozwalają na stosowanie opłaty skarbowej w formie dokonania, znaczy, że możliwe jest dokonanie zapłaty opłaty skarbowej znakami opłaty skarbowej również w przypadku pozwoleń i koncesji? Czy tego typu doprecyzowanie nie byłoby w tym przypadku zasadne, aby nie było wątpliwości, że chodzi o wszystkie zezwolenia, wszystkie pozwolenia i wszystkie koncesje objęte ustawą o opłacie skarbowej?

Tyle, jeśli chodzi o uwagi Biura Legislacyjnego. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Marek Waszkowiak:

Dziękuję bardzo.

Panie Ministrze, może od razu poprosimy o ustosunkowanie się.

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów

Jacek Dominik:

To jest faktycznie uwaga czysto legislacyjna, możemy rozpocząć dyskusję na temat samej techniki legislacyjnej. Oczywiście można uzupełnić art. 2...

(*Głos z sali*: I art. 4.)

...i art. 4 projektu o to dodatkowe rozszerzenie. Jednak chciałbym zwrócić uwagę, że zakres opłaty skarbowej wynika bezpośrednio z samej ustawy o opłacie skarbowej. Tam są określone czynności, które podlegają opłacie skarbowej, a ten artykuł jest tylko specjalnym artykułem określającym, że znaki opłaty skarbowej przez pewien czas mogą też służyć do uregulowania tej opłaty skarbowej.

Brak takiego rozszerzenia w tej części według naszej oceny wcale nie będzie zmieniał zakresu merytorycznego stosowania opłaty skarbowej, bo i tak zawsze będziemy się odwoływali do ustawy matki, która określa, jakie czynności podlegają i w jakiej kwocie opłacie skarbowej. To jest tylko techniczny element, że poza, na przykład, przekazem, przelewem można użyć też znaków opłaty skarbowej do dokonania tej opłaty. Proszę zwrócić uwagę na to, że w nowym reżimie, który będzie obowiązywał, gdy ta ustawa zostanie przyjęta, dokonywanie opłaty następowałoby przez naklejanie znaków opłaty skarbowej, ale cały czas zostaje utrzymany nowy bezgotówkowy czy gotówkowy system zapłaty opłaty skarbowej. Tak że tutaj merytorycznie nic się nie zmieni, to jest tylko czysto legislacyjna, redakcyjna uwaga. Jeżeli państwo uznają, że dla doprecyzowania jest to konieczne, nie widzimy problemu, jest to dla nas oczywiste, że zawsze podstawowa ustawa będzie regulowała, co jest przedmiotem opłaty skarbowej, a to jest tylko przepis incydentalny na pewien okres. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Marek Waszkowiak:

Dziękuję bardzo.

Pan senator Lasecki podnosił rękę, bardzo proszę.

Senator Jarosław Lasecki:

Dziękuję bardzo, Panie Przewodniczący.

Panie Ministrze, prosiłbym o wyjaśnienie, bo być może brak wiedzy powoduje moje zdziwienie. Jeżeli dobrze zrozumiałem, to intencją tej nowelizacji jest przywrócenie znaczków skarbowych, przynajmniej danie takiej możliwości, aby ci wszyscy, którzy znaczki skarbowe posiadają, mogli je dalej wykorzystywać do 31 grudnia 2008 r. Czy ja to dobrze rozumiem? Jeżeli tak, to mam pytanie.

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów
Jacek Dominik:**

Intencja jest taka, żeby wprowadzić incydentalny przepis, umożliwiający tylko wykorzystanie już wydrukowanych znaków, a nie przywrócenie samego sposobu opłaty. Przechodzimy na ten nowy sposób, który jest w ustawie z końca zeszłego roku, to jest podstawowy sposób opłaty skarbowej, znaczki natomiast – tylko do wyczerpania zapasów.

Senator Jarosław Lasecki:

W związku z tym mam pytanie. Jeżeli zmieniamy system i ten system będzie panować we wszystkich urzędach, to wprowadzając przepis umożliwiający stosowanie wyjątku, tak naprawdę wprowadzimy bałagan, bo niektórzy urzędnicy, być może przyzwyczajeni do starych znaczków skarbowych, będą tego od petentów wymagać. To z jednej strony. Z drugiej strony tak naprawdę, jakież tu jest problem, aby skupić z powrotem te znaczki skarbowe od wszystkich przedsiębiorstw, które je mają? Czy nie można ustawowo rozwiązać sytuacji w ten sposób, skupując je od wszystkich, którzy je kupili – nie wiem, jaka to jest skala, kilkudziesięciu, kilkunastu, czy kilkuset tysięcy złotych? Nie mogę sobie wyobrazić, żeby w Polsce przedsiębiorstwa i osoby prywatne na zapas kupowały znaczki opłaty skarbowej, aby to było kwota, która idzie w miliony.

Przewodniczący Marek Waszkowiak:

Dziękuję bardzo.

Panie Ministrze, jeżeli mógłby się pan ustosunkować...

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów
Jacek Dominik:**

Powiem szczerze, że w pełni podzielam zdziwienie pana senatora. My też się zdziwiliśmy ilością znaków opłaty skarbowej, które zostały skupione przez profesjonalne podmioty dokonujące obrotu, mimo że od marca zeszłego roku była systematycznie prowadzona kampania informacyjna o tym, że znaki opłaty skarbowej będą

funkcjonowały tylko do końca roku, a w dodatku nie były już drukowane. Ilości zgromadzone przez niektóre podmioty są przerażające, ich wartość jest rzędu kilkudziesięciu, kilkaset tysięcy złotych, jest to niczym nieuzasadnione, dlatego tak duże kwoty wydano na zakup znaków opłaty skarbowej.

Jeżeli natomiast chodzi o formę skupienia ich z powrotem, nie jest to takie proste, ponieważ nie ma podstawy prawnej, żeby Ministerstwo Finansów mogło to zrobić. W trakcie dystrybucji doszło do pewnych nieprawidłowości po stronie dystrybutora i podmiotów kupujących, no, do dalszej dystrybucji. Po prostu kupowano to nie we właściwy sposób, świadomie biorąc na siebie ryzyko zakupu znaków opłaty skarbowej bez możliwości ich zwrotu.

Teraz pojawia się pytanie: czy naprawdę budżet państwa powinien ponosić odpowiedzialność za to, że ktoś świadomie podjął pewne ryzyko, mając wiedzę od wielu miesięcy, że ten znak nie będzie do niczego wykorzystywany? Robiły to zarówno podmioty prawne, jak i osoby fizyczne. Sami byliśmy zdziwieni, gdy do Ministerstwa Finansów zaczęły napływać arkusze znaków opłaty skarbowej od osób fizycznych. To nie były pojedyncze znaczki i trudno nam zrozumieć, dlaczego ktoś kupuje sobie arkusz znaków opłaty skarbowej wart kilka tysięcy złotych i jakich czynności musi systematycznie dokonywać, żeby zgromadzić tak duże ilości.

Wydaje nam się, że w tej chwili przyjęte przez nas rozwiązanie, czyli umożliwienie wszystkim, którzy mają te znaki, wykorzystania ich zgodnie z przeznaczeniem, jest najwłaściwszym rozwiązaniem. Problem polega na tym, że znaki zostały sprzedane, pieniądze zostały rozdzielone pomiędzy gminy, bo to jest dochód gmin, a nie dochód budżetu państwa. Skupienie tych znaków przez budżet państwa oznaczałoby jednocześnie konieczność odzyskania tych pieniędzy z gmin. Tylko kto będzie znał klucz, według którego gminy zyskiwały te opłaty skarbowe? My tego nie wiemy i nie będziemy w stanie ustalić, która gmina ile znaczków wykorzystwała, ile opłat tych znaczków poszło akurat do tej gminy. To jest pierwszy podstawowy problem techniczny.

Odwrócenie biegu strumienia pieniędzy z opłaty skarbowej jest w tej chwili niemożliwe, jedynym sposobem jest więc właśnie dokonanie tej czynności, którą ktoś wcześniej już sobie wykupił na własne ryzyko. Podkreślam, nie było obowiązku kupowania znaków opłaty skarbowej, to zostało dokonane na własne ryzyko osób, które się zdecydowały na takie, a nie inne ilości zakupionych znaków. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Marek Waszkowiak:

Dziękuję bardzo.

Proszę państwa, myślę, że tu jest tylko kwestia wyprostowania tego, co się stało, i nie ma sensu tego drażnić.

Pan senator Mańkut, potem jeszcze pan senator Lasecki.

Senator Władysław Mańkut:

Uważam, że podjęta próba zmiany legislacyjnej wychodzi naprzeciw oczekiwaniom wielu osób i jednostek, również samorządowych w Polsce, ponieważ ten problem trwa już jakiś czas i trudno byłoby powiedzieć, że go nie ma, że się go nie widzi. Jednak nie wydaje mi się, że będzie to takie proste, aby w ciągu tego czasu załagodzić istniejące napięcie, związane chociażby z wykupem znaków skarbowych. Jednocześnie

należy zwrócić uwagę, iż znak skarbowy jest to pewnego rodzaju papier wartościowy, który został wyemitowany z woli państwa, a nie z woli samorządu.

Przyzwyczajenie do tego typu opłat skarbowych jest wieloletnie, kilkudziesięcioletnie i w ciągu paru miesięcy trudno było się spodziewać, iż tak szybko dotrze do świadomości wielu osób, które posługiwały się znakami skarbowymi, że oto w pewnym momencie zakończy się era naklejanych i stemplowanych opłat skarbowych.

Myślę, że należałoby dołożyć wiele starań, aby te znaki skarbowe się szybko mogły znaleźć z powrotem w wartościach nominalnych, w złotówkach w skarbie państwa, bo przecież o to chodzi, w samorządzie. Żeby nie było zadziwienia, jakie przed chwilą okazywali i pan minister, i kolega senator, ponieważ należało się spodziewać prostszej metody po prostu odkupienia tych znaków. Wprowadziliśmy pewną nową zasadę, nowy sposób opłat skarbowych i nie wracajmy do starego. Jeżeli nie można, to uważam, że tak, przyjmijmy ten incydentalny zapis, który będzie obowiązywał jakiś czas, ale rzeczywiście niekoniecznie jest to wina wyłącznie społeczeństwa, czyli tych, którzy kupili. Byli przyzwyczajeni, wiedzieli, wierzyli, że te znaki skarbowe stanowią bardzo poważny element funkcji urzędowych państwa w relacjach między państwem a obywatelem.

Przewodniczący Marek Waszkowiak:

Dziękuję bardzo.

Pan senator Lasecki.

Senator Jarosław Lasecki:

Dziękuję bardzo, Panie Przewodniczący.

Panie Ministrze, im dłużej myślę nad tym tematem, to niestety, muszę powiedzieć, że takie postawienie tej sprawy jej nie ułatwia. Pierwsze pytanie, jakie mi się nasuwa: co się stanie 1 stycznia 2009 r., kiedy przestanie obowiązywać ten przejściowy przepis? Czy jeśli ludzie lub przedsiębiorstwa, które prowadząc działalność gospodarczą, podjęli pewne ryzyko, kupili znaczki skarbowe za kilkaset tysięcy złotych, nie wykorzystają, na przykład, 90% tych znaków skarbowych, po tym dniu będą mogli je sprzedać, czy nie? Jeżeli tak, to dlaczego tego nie zrobić wcześniej?

Drugie pytanie: czy ktoś prowadzi rejestr znaczków skarbowych? Jeżeli dobrze rozumiem, to znaczek skarbowy, jest drukiem ścisłego zarachowania, w związku z tym nie ma możliwości, żeby tych znaków nagle namnożyło się znacznie więcej niż wyprodukowano ich w sposób oficjalny. Jeżeli natomiast w dalszym ciągu społeczeństwo czy przedsiębiorcy mają tych znaczków skarbowych na nie wiadomo jaką kwotę, to czy nie jest to źródło potencjalnych problemów, potencjalnych nadużyć? W związku z tym dlaczego przedłużać ten okres ułatwiania obrotu czymś, co być może zostało wydrukowane w sposób nielegalny? Dziękuję.

Przewodniczący Marek Waszkowiak:

Dziękuję bardzo.

Panie Ministrze, krótko na ten temat. Chciałbym tylko jeszcze powiedzieć, że moja złośliwość na początku polegała właśnie na tym, iż to w tej komisji zgłoszono poprawkę, żeby przesunąć termin.

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów
Jacek Dominik:

Dziękuję bardzo, Panie Przewodniczący.

Chciałbym uściślić pewne rzeczy. Znaczek skarbowy nie jest papierem wartościowym, ani nie jest drukiem ścisłego zarachowania. Oczywiście jest i była prowadzona ewidencja, ile znaków zostało wydrukowanych i ile zostało sprzedanych. Ale nikt nie ma prawa i nie ma takiego obowiązku kontrolowania, w jakim celu osoba fizyczna bądź prawna kupuje ten znaczek, to jest wyłącznie jej decyzja.

Poza tym chciałbym uświadomić państwu, o czym rozmawiamy: mówimy o sytuacji, kiedy podatnicy z niewiadomych dla nas dziwnych powodów zapragnęli zawczasu opłacić podatki jeszcze nienależne, to jest to, co nastąpiło. Życzyłbym sobie, żeby z taką samą energią płacono PIT i CIT i parę innych podatków, a tutaj mamy dokładnie odwrotną sytuację. Znak opłaty skarbowej to jest pewna forma opłaty podatku, jaki jest nakładany od pewnych czynności cywilnoprawnych. I z jakiegoś powodu ktoś to kupuje, na dodatek są to podmioty zajmujące się profesjonalnie obrotem cywilnoprawnym, mające świetną świadomość tego, co się dzieje w systemie prawnym Polski, co podlega opłacie i jak długo będzie podlegało. Naprawdę trudno uzasadnić, dlaczego kancelarie prawne nie miały świadomości, że są prowadzone zmiany w zakresie opłaty skarbowej. Dlaczego banki, instytucje finansowe nie interesowały się, w jakim zakresie wprowadzane są zmiany do polskiego systemu prawnego, bo to są właśnie te podmioty, które zgromadziły największą ilość znaków opłaty skarbowej, czyli zawczasu zapłaciły nikomu jeszcze nienależny podatek w wysokości kilkuset tysięcy złotych.

Teraz nasuwa się pytanie: z jakiego powodu państwo powinno wziąć na siebie ciężar ponoszenia w nieskończoność odpowiedzialności za pewne świadome, dobrowolne decyzje podmiotów gospodarczych? Czy jest jakieś uwarunkowanie, które nas do tego zmusza? Nam się wydaje, że projektowany w tej chwili okres półtoraroczny jest w zupełności wystarczający, żeby te znaki skarbowe zużyć. Zastanawialiśmy się nad dłuższym okresem bądź możliwością skupu tych znaków. Tutaj pojawiają się jeszcze dwa problemy. Otóż to może zachęcić do rozpoczęcia nielegalnego druku znaczków opłaty skarbowej, dlatego że jest to druk, który nie jest nigdzie ewidencjonowany.

Jeżeli pojawi się możliwość odzyskiwania od państwa bezpośrednio gotówki, to zapewniam państwa, że pojawi się też grono osób, które będą chciały z tego skorzystać i zaczną przychodzić do wyznaczonych punktów z gotowymi arkuszami nie do końca legalnych znaków opłaty skarbowej. Tak więc poza problemem dystrybucyjnym i niemożliwością odwrócenia strumienia przepływu pieniądza, co jest powodowane taką, a nie inną funkcją znaków opłaty skarbowej, pojawia się też problem, że jeżeli rozszerzymy za bardzo możliwość wykorzystywania tych znaków, a przede wszystkim skupowania ich ponownie, to dajemy szansę na rozwinięcie się rynku fałszerstwa znaków opłaty skarbowej. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Marek Waszkowiak:

Dziękuję bardzo.

Proszę państwa, czy ktoś z państwa chce podjąć poprawkę przedstawioną przez Biuro Legislacyjne?

Senator Szmit, bardzo proszę.

Senator Jerzy Szmit:

Panie Przewodniczący, słuchając wyjaśnień i dyskusji, wnoszę o uwzględnienie poprawki, która skróci czas obowiązywania ustawy do końca tego roku.

Przewodniczący Marek Waszkowiak:

Do końca 2007 r.?

(*Senator Jerzy Szmit: 2007 r., tak.*)

Taka była propozycja rządowa, nie będę stawiał pana ministra w trudnej sytuacji.

Proszę państwa, ja składam wniosek o przyjęcie ustawy bez poprawek i w takim układzie musielibyśmy głosować, dobrze? Najpierw nad tym, że bez poprawek, a potem poprawka pana senatora Szmita.

Kto z państwa jest za przyjęciem ustawy bez poprawek? (4)

Kto jest przeciw? (4)

Poprawka nie uzyskała poparcia.

(*Głos z sali: Wniosek nie uzyskał poparcia.*)

Tak, wniosek nie uzyskał poparcia.

W takim razie głosujemy nad poprawką pana senatora Szmita.

Kto jest za przyjęciem...

Przepraszam bardzo, bardzo proszę.

**Starszy Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu
Renata Bronowska:**

Przepraszam, chciałabym tylko doprecyzować. Rozumiem, że wniosek pana senatora dotyczy art. 2 ust. 1, gdzie skracany jest termin, czy zmieniany jest termin na 31 grudnia 2007 r. oraz art. 5, również w tym samym zakresie?

(*Wypowiedź poza mikrofonem*)

Przewodniczący Marek Waszkowiak:

Tak. Dobrze.

Co do pierwszego głosowania, to ja zgłaszam wniosek mniejszości, dobrze?

Głosujemy nad poprawką pana senatora Szmita.

Kto jest za przyjęciem tej poprawki? (5)

Kto jest przeciw? (3)

Poprawka uzyskała poparcie.

Na sprawozdawcę, na ochotnika, pan senator...

A, głosujemy nad całą ustawą z poprawką.

Kto jest za przyjęciem tej ustawy wraz z poprawką? (7)

Kto jest przeciw? (0)

Kto się wstrzymał od głosu? (2)

Dziękuję bardzo.

Na ochotnika sprawozdawcą jest pan senator Lasecki.

Proszę państwa, przegłosujemy teraz również ustawę dotyczącą prawa energetycznego, był wniosek o przyjęcie ustawy bez poprawek.

Kto jest za przyjęciem ustawy – Prawo energetyczne bez poprawek? (8)

Dziękuję bardzo, jednogłośnie za.

Na ochotnika na sprawozdawcę zgłosił się pan senator Mańkut.

Dziękuję bardzo.

Prawo energetyczne – senator Mańkut, opłata skarbową – pan senator Lasecki. Dziękuję państwu serdecznie.

Przystępujemy do punktu trzeciego: rozpatrzenie ustawy o zmianie ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych oraz niektórych innych ustaw.

Do tego punktu jest pani minister Suchocka, witam serdecznie, pana ministra Polińskiego już powitałem, widziałem panią poseł Natalli-Świat, witam serdecznie panią poseł.

Kto z państwa ministrów pierwszy?

(Sekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów Elżbieta Suchocka-Roguska: Jeśli można?)

Bardzo proszę, Pani Minister.

**Sekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów
Elżbieta Suchocka-Roguska:**

Panie Przewodniczący! Wysoka Komisjo!

15 czerwca Sejm uchwalił projekt ustawy o zmianie ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych oraz niektórych innych ustaw. W tej ustawie przepisy prowadzą do obniżenia składki na ubezpieczenie rentowe z obowiązujących na dzisiaj trzynastu punktów płaconych w równych częściach przez osobę ubezpieczoną i przez pracodawcę do sześciu punktów płaconych w proporcji: 1,5% osoba ubezpieczona, 4,5% – pracodawca.

Dojście do tego poziomu składki na ubezpieczenia rentowe jest dwustopniowe. Od 1 stycznia proponuje się obniżenie składki o trzy punkty procentowe po stronie osoby ubezpieczonej, czyli z 6,5% do 3,5%, pozostawiając bez zmian składkę płaconą przez pracodawcę.

Następny etap: od 1 stycznia 2008 r. następuje obniżenie składki o cztery punkty – dwa punkty po stronie osoby ubezpieczonej i dwa punkty po stronie pracodawcy. Obniżenie składki na ubezpieczenie rentowe pozwoli po pierwsze na bezinflacyjny wzrost wynagrodzeń, po drugie – na obniżenie tak zwanego klina podatkowego, który w Polsce jest wyższy niż w krajach Unii Europejskiej, a po trzecie, może stanowić zachętę dla pracodawców do tworzenia nowych miejsc pracy i częściowej likwidacji szarej strefy. Dobra sytuacja gospodarcza, wzrost dochodów budżetu państwa, dobra sytuacja Funduszu Ubezpieczeń Społecznych pozwalają na obniżenie wpływów do funduszu i rekompensatę obniżenia wpływów z budżetu państwa. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Marek Waszkowiak:

Dziękuję bardzo, Pani Minister.

Panie Ministrze, bardzo proszę, jakieś uzupełnienie.

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Pracy i Polityki Społecznej
Romuald Poliński:**

Oczywiście Ministerstwo Pracy i Polityki Społecznej również rozważało tę propozycję i w tej chwili podziela my stanowisko przedstawione tutaj przez panią minister finansów. Dziękuję.

Przewodniczący Marek Waszkowiak:

Dziękuję bardzo.
Biuro Legislacyjne, proszę o opinię do ustawy.

**Główny Specjalista do spraw Legislacji
w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu
Bożena Langner:**

Jeśli chodzi o opinię legislacyjną, chciałabym przedstawić tylko ogólną uwagę, że jeśli chodzi o wejście w życie ustawy od lipca tego roku, to art. 4 i 7 w istocie wchodzi w życie w lipcu, ale art. 1 i 3 de facto wchodzi w życie od 1 stycznia. To jest taka czysto legislacyjna kwestia, jeśli chodzi o zapis i pewna wątpliwość, chciałabym to tylko ogólnie sformułować.

I jeszcze jedna uwaga terminologiczna, ona jest dosyć drobna, ale przy wszystkich pracach dotyczących systemu ubezpieczeń społecznych zwykle bardzo przestrzegano tej terminologii „ubezpieczenia emerytalne”...

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Mówię, o art. 1 pkt 1 lit. b ust. 1a: „składki na ubezpieczenia emerytalne”, ubezpieczenia w liczbie mnogiej. Zwykle przestrzegano tego, gdyż obok wyrazu „emerytalne” było słowo „i rentowe”. W momencie, kiedy to wypada, to forma gramatyczna „ubezpieczenia” jest niepotrzebna, bo będzie tylko jedno ubezpieczenie rentowe, tak jak mówi ustawa o emeryturach i rentach z FUS. Ale oczywiście zdaję sobie sprawę, że to jest uwaga ogólna i po prostu zwraca uwagę legislatora. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Marek Waszkowiak:

Dziękuję bardzo.
Panowie Senatorowie?
Pan senator Szymura, potem pan senator Szmit, bardzo proszę.

Senator Jerzy Szymura:

Szanowny Panie Przewodniczący! Szanowni Państwo!

Chciałbym tylko powiedzieć, że bardzo się cieszę, iż ta ustawa się pojawia, bo jest ona naprawdę bardzo oczekiwana przez całe środowisko gospodarcze, a myślę, że i szerzej, przez społeczeństwo, bo faktycznie, tak wysokie wartości tych składek i wysoka wartość klina, powodowały, iż wiele osób przechodziło do szarej strefy.

Mam natomiast przy okazji pytanie do pani minister o taką kwestię. Otóż podejmuje konkretne decyzje dotyczące procentów. Pytanie jest takie: czy minister-

stwo prowadziło albo korzystało z badań dotyczących tego procesu i jego dynamiki, jeśli chodzi o wychodzenie ludzi z szarej strefy? Czy te badania były oparte na jakichś modelach symulacyjnych, czy były też prowadzone badania socjologiczne na rynku pracy wśród przedsiębiorców, aby określić, jak będzie wyglądała dynamika tego procesu na rynku pracy i w jaki sposób będzie się kształtować w czasie wielkość wpływów budżetowych w tym zakresie?

I czy ewentualnie działania, związane są z tą ustawą, nie powinny być wsparte dodatkowymi działaniami o charakterze informacyjnym, czy też innymi, aby rzeczywiście doprowadzić do tego, że pomimo, iż obniżamy koszty pracy, to równocześnie budżet państwa na tym nie traci, czyli de facto wszyscy wygrywają. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Marek Waszkowiak:

Dziękuję bardzo.
Pan senator Szmit.

Senator Jerzy Szmit:

Panie Przewodniczący! Pani Minister!

Chciałbym kontynuować wątek, który rozpoczął pan Szymura, ale z nieco innej strony.

Otóż chciałbym, popierając samo rozwiązanie, jednak zapytać o koszty tego przedsięwzięcia, bo wiemy, że nie była to łatwa decyzja dla Ministerstwa Finansów i dla całego rządu, była dyskutowana przez wiele miesięcy, były na ten temat różne przeciwstawne stanowiska, ale decyzja zapadła, jest konkretna ustawa.

Myślę jednak, że powinniśmy mieć świadomość, jakie skutki finansowe dla budżetu spowoduje obniżenie tej składki? Czy w związku z tym budżet będzie ponosił większe obciążenia, wpłacając na fundusz rentowy? Jak od strony kosztowej będzie wyglądało to rozwiązanie?

Drugie pytanie: jak ministerstwo przewiduje, ile potrwa dochodzenie do równowagi w funduszu rentowym? No, wiadomo, mniejsze wpływy, mniejsza składka dzisiaj, to proces równoważenia funduszu rentowego się wydłuży, logicznie rzecz biorąc. Chciałbym prosić o te wyjaśnienia. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Marek Waszkowiak:

Dziękuję bardzo.
Pani Minister, bardzo proszę.

**Sekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów
Elżbieta Suchocka-Roguska:**

Dziękuję bardzo.
Panie Przewodniczący! Wysoka Komisjo!

Jeżeli chodzi o pierwsze pytanie, to Ministerstwo Finansów nie prowadziło ani badań, ani analiz tempa wychodzenia z szarej strefy, nie mogę więc niestety przekazać więcej informacji panu senatorowi.

Jeżeli natomiast chodzi o drugie pytanie, to sytuacja jest następująca. Jeden punkt składki rentowej to wpływy do Funduszu Ubezpieczeń Społecznych rządu od 2 miliardów 800 milionów zł do 3 miliardów zł. Wedle naszej projekcji planu finansowego FUS na obecnym etapie dotacja do FUS w roku 2008 będzie musiała być wyższa łącznie o 15 miliardów zł. W ramach tych 15 miliardów zł będzie zawarta waloryzacja emerytur i rent, która uwzględnia dwudziestoprocentowy wzrost wynagrodzeń, kolejny etap likwidacji starego portfela, czyli przywracania kwoty bazowej i obniżenie składki rentowej.

Jeżeli chodzi o równoważenie funduszu rentowego, to tu zbiega się wiele czynników. Po pierwsze, jest to kwestia liczby osób, które będą pobierały świadczenia rentowe, po drugie – wysokość świadczeń. Wydaje się jednak, że w tej chwili jest jedyny moment, kiedy można obniżyć klin podatkowy, a składka rentowa jest jedynym elementem, który tej obniżce może być poddany. Nie można obniżyć składki emerytalnej, ponieważ wysokość tej składki wpływa na wysokość pobieranej emerytury, nie można obniżyć składki chorobowej, chociażby z tego względu, że w tej chwili trwają prace nad ewentualnym przeniesieniem składki chorobowej z ubezpieczeń społecznych do Narodowego Funduszu Zdrowia. Nie można też obniżyć składki wypadkowej, dlatego że jest to składka, z której są pokrywane świadczenia dla pracowników, jeśli doznają uszczerbku na zdrowiu w wyniku pracy. Tak że składka rentowa jest jedynym elementem klina podatkowego, który w tej chwili może być obniżony.

Następny ruch, to obniżenie podatków, ale to rok 2009. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Marek Waszkowiak:

Dziękuję bardzo.

Pan senator Jerzy Szymura.

Senator Jerzy Szymura:

Szanowna Pani Minister, bardzo mnie to zaciekało, ponieważ jednak przypuszczałem, że prowadzi się jakieś badania dotyczące zjawisk zachodzących w sferze finansów państwa, nie tylko w zakresie statycznym, ale i dynamicznym. Jestem ciekaw, bo podejmowane są decyzje o rzeczywiście fundamentalnym znaczeniu, nie tylko w przypadku tej ustawy, ale i innych, takich jak na przykład akcyza, cła i inne tego typu podatki, gdzie też czasem opinia była zaskakiwana rezultatami, że zmniejszamy stawki, a de facto wpływy do budżetu państwa są większe.

Wydawało mi się przynajmniej, że te procesy powinny być obiektem badań. Mamy wielu wybitnych, fantastycznych naukowców, którzy kończyli wspaniałe instytuty i uczelnie, są również profesorami i wykładowcami, funkcjonują gdzieś jako konsultanci itd. To jest pytanie: dlaczego nie analizujemy, nie badamy tych fundamentalnych zjawisk na przykład w kontekście planowania budżetowego państwa.

Mówiąc szczerze, jestem zaskoczony, że tego typu analiz się nie prowadzi, a może ja jestem po prostu w błędzie, że to się tak robi, że mówimy: zniżyjemy o trzy, cztery punkty w tym momencie albo w innym i podejmujemy akurat taką decyzję, bo się społeczeństwo zgadza czy nie zgadza, czy to jest politycznie uzasadnione, czy nieuzasadnione, a jest to jakby pozbawione fundamentalnego racjonalizmu. Może się mylę, chciałbym się mylić.

W związku z tym mam też drugie pytanie, jest to moja wypowiedź, ale równocześnie proszę panią minister o opinię na ten temat. Dodatkowo chciałbym jeszcze zapytać, czy tak jest też w innych krajach, że tak się w ministerstwach finansów, czy tam, gdzie się decyduje o zasadniczych kwestiach finansowych, po prostu postępuje? Czy tylko porównuje się z innymi, czy też prowadzi się własne badania, które są dosyć złożone, szczerze mówiąc, bo dotyczą i aspektów ekonomicznych, i aspektów społecznych, jest kwestia oddziaływania tego typu ustawy na społeczeństwo, jak społeczeństwo reaguje itd. Z drugiej strony jest to pasjonujące w sensie poznawczym. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Marek Waszkowiak:

Bardzo proszę, Pani Minister.

**Sekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów
Elżbieta Suchocka-Roguska:**

Panie Przewodniczący! Wysoka Komisjo!

Decyzje nie zapadają tylko w Ministerstwie Finansów. Decyzja o obniżeniu składki została przez rząd podjęta już w ubiegłym roku i stosowne projekty zostały skierowane do parlamentu, a następnie przez pana premiera Kaczyńskiego wycofane. To było w ogólnym pakiecie ustaw podatkowych. W tym roku rząd ponowił to rozwiązanie. Ministerstwo Finansów takich badań nie prowadzi, ale nie mogę powiedzieć, czy takich badań nie prowadzi ministerstwo pracy, które zajmuje się całą problematyką zatrudnienia i być może tam są prowadzone analizy dotyczące szarej strefy i tempa wychodzenia z szarej strefy. Ten zakres nie należy do kompetencji ministra finansów. Dziękuję.

Przewodniczący Marek Waszkowiak:

Dziękuję bardzo.

Kto z państwa?

Pan senator Szmit, bardzo proszę.

Senator Jerzy Szmit:

Chciałbym jeszcze, Pani Minister, wrócić do mojego pytania dotyczącego okresu równoważenia funduszu rentowego. Jak pani przewiduje, ile to teraz może potrwać przy tych zmienionych zasadach, które są proponowane w ustawie? Jeszcze bym może prosił o szersze wyjaśnienia samego sfinansowania tej luki, która się pojawi w związku ze zmniejszeniem składki, bo pani powiedziała tak: „liczba osób, wysokość świadczeń”, hasłowo. Jeśli można, prosiłbym o rozwinięcie tych informacji.

Przewodniczący Marek Waszkowiak:

Bardzo proszę, Pani Minister.

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów
Elżbieta Suchocka-Roguska:

Panie Przewodniczący! Wysoka Komisjo!

Z funduszu rentowego jest płaconych wiele świadczeń. Są renty z tytułu niezdolności do pracy, są renty rodzinne, są zasiłki pogrzebowe, jest to więc szereg świadczeń. W związku z tym kwota niezbędnych środków będzie zależała od liczby poszczególnych świadczeniobiorców przy poszczególnych świadczeniach.

Na dzisiaj sytuacja jest tego rodzaju, że Fundusz Ubezpieczeń Społecznych otrzymuje z budżetu państwa dotację, gwarantującą wypłatę świadczeń. W tej chwili Fundusz Ubezpieczeń Społecznych nie rozlicza dotacji, dofinansowując poszczególne fundusze. Jak państwo zapewne pamiętają, w ustawie budżetowej są globalne przychody Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, globalne rozchody, wydatki Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, po czym jest dokonywane przypisanie składek do poszczególnych funduszy, czyli ile powinno wpłynąć przy danej stawce, ale nie ma już bezpośredniego powiązania pomiędzy wpływem składek a wypłatami funduszu. Dotacja budżetu państwa nie jest ani na etapie planu, ani na etapie wykonania rozdzielana pomiędzy poszczególne fundusze. Te poszczególne fundusze, można powiedzieć, są podfunduszami Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, zawierają się w jego treści.

Odpowiadając jeszcze na pytania pana senatora, powiem, że to wszystko zależy od tego, jaki będzie wymiar rent, dlatego że prawdopodobnie będzie przygotowana nowa ustawa o rentach, ponieważ w momencie, kiedy wchodzi drugi filar, muszą być wprowadzone nowe rozwiązania. Myślę, że pan minister Poliński może więcej powiedzieć na ten temat.

Ja nie jestem w stanie odpowiedzieć, jak długo będzie trwało równoważenie funduszu. Wydaje się, że w sytuacji, kiedy – jak wspomniałam – mamy bardzo dobrą sytuację gospodarczą, która z jednej strony powoduje wzrost wpływów do Funduszu Ubezpieczeń Społecznych nie tylko z tego powodu, że rosną wynagrodzenia, ale również z tego powodu, że następuje wzrost zatrudnienia, a poza tym poprawia się kondycja finansowa firm, w związku z tym nie ma zaległości w płaceniu składek. W związku z tym to jest, zdaniem ministra finansów, zdaniem rządu, najlepszy moment, żeby podjąć działania obniżające ten klin podatkowy, tym bardziej że, jak powiedziałam, jest on co najmniej o siedem punktów procentowych wyższy u nas niż w innych państwach Unii. Dziękuję.

Przewodniczący Marek Waszkowiak:

Dziękuję bardzo.

Czy pan minister chciałby coś tu uzupełnić? Bardzo proszę.

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Pracy i Polityki Społecznej
Romuald Poliński:

Panie Przewodniczący! Wysoka Komisjo!

Chciałbym tylko dodać, że istotnie, Ministerstwo Pracy i Polityki Społecznej przygotowało pakiet trzech projektów ustaw, w naszym zamyśle kończących reformę emerytalną z 1998 r. W tym pakiecie znajduje się projekt ustawy o dostosowaniu wy-

miaru renty do nowej formuły ustalania emerytury i ten projekt jest już po uzgodnieniach międzyresortowych i po konsultacjach z partnerami społecznymi. Wkrótce, oczywiście po uwzględnieniu określonych uwag, ten projekt zostanie przekazany do międzyresortowego zespołu do spraw ubezpieczeń, czy do spraw nadzoru ubezpieczeń społecznych, któremu przewodniczy, chciałbym tu przypomnieć, pan premier Przemysław Gosiewski, a następnie, jak sądzimy, do Komitetu Stałego Rady Ministrów. Dziękuję uprzejmie.

Przewodniczący Marek Waszkowiak:

Dziękuję bardzo.
Pan senator Szymura.

Senator Jerzy Szymura:

Pani Minister, nie chciałbym być nachalny i po prostu zakończę jednym pytaniem. Prosiłbym o przedstawienie przez ministerstwo informacji pisemnej dotyczącej sposobu, w jaki ministerstwo planuje przychody budżetowe w poszczególnych miesiącach po wprowadzeniu skokowej zmiany w zakresie określonym tą ustawą, jak robi to w podobnych przypadkach. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Marek Waszkowiak:

Bardzo proszę, Pani Minister.

**Sekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów
Elżbieta Suchocka-Roguska:**

Panie Przewodniczący, ta zmiana nie ma żadnego znaczącego wpływu na dochody budżetu państwa. Jedyne wpływy na dochody budżetu państwa będzie taki, że jeżeli będzie wzrost wynagrodzeń, czyli mniejsze obciążenie składką, to z tego tytułu te dochody zostaną obciążone podatkiem dochodowym od osób fizycznych. To jest jedyna zmiana, która dotyczy budżetu państwa. Jeżeli natomiast chodzi o Zakład Ubezpieczeń Społecznych, to minister finansów nie dokonuje prognoz wpływów Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, robi to sam ZUS. Dziękuję.

Przewodniczący Marek Waszkowiak:

Dziękuję bardzo.
Pani Poseł Natalli-Świat, bardzo proszę.

Poseł Aleksandra Natalli-Świat:

Jeżeli państwo pozwolą, to chciałabym zwrócić uwagę na jeszcze jeden aspekt tej zmiany. Pani minister może mnie poprawi, jeżeli się mylę, ale generalnie rzecz biorąc, jeżeli chcemy zmniejszyć obciążenia najniższych wynagrodzeń, to tak naprawdę nie można tego dokonać bez zmiany składki, ponieważ osoby o najniższych dochodach praktycznie nie płacą podatku dochodowego od osób fizycznych.

Jeżeli więc mówimy o wychodzeniu z szarej strefy, jeżeli mówimy o uruchomieniu nowych miejsc pracy, zwłaszcza mniej płatnych, to wtedy musimy, niestety, dotknąć elementu składkowego, ponieważ w samym systemie podatkowym w podatku PIT takich możliwości już praktycznie nie ma. Nawet zmniejszając skalę czy oprocentowanie, niczego tam nie osiągniemy, ponieważ te osoby praktycznie podatku nie płacą. Po odliczeniu wszystkich składek emerytalnych, rentowych, chorobowych itd., składki na ubezpieczenie zdrowotne, praktycznie nie płacą one podatku dochodowego od osób fizycznych. Jedyną metodą zmniejszenia obciążeń tych wynagrodzeń jest więc zmniejszenie składki finansowej.

Przewodniczący Marek Waszkowiak:

Dziękuję bardzo, Pani Poseł.
Pan senator Szymura.

Senator Jerzy Szymura:

Pani Minister, chciałbym jeszcze prosić o przedstawienie tej odpowiedzi w formie pisemnej, zarówno przez Ministerstwo Finansów, jak i Ministerstwo Pracy i Polityki Społecznej. Proszę pana przewodniczącego o podjęcie takich działań, aby tego typu odpowiedź znalazła się piśmie. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Marek Waszkowiak:

Ostatnie pytanie pana senatora, tak?

(Senator Jerzy Szymura: Tak.)

Ale tu już była odpowiedź pani minister, że właściwie nie...

Bardzo proszę.

(Senator Jerzy Szymura: Ale ja, Panie Przewodniczący, nie rozumiem tej odpowiedzi, dlatego chciałbym ją na piśmie.)

Dziękuję bardzo.

Kto z państwa ma jeszcze pytania, uwagi, poprawki?

Proszę państwa, składam wniosek o przyjęcie tej ustawy bez poprawek. Pracujemy jutro i pojutrze, gdyby coś się pojawiło, to będziemy dyskutować na posiedzeniu plenarnym.

Głosujemy.

Kto z państwa jest za przyjęciem tej ustawy bez poprawek? (7)

Kto jest przeciw? (0)

Kto się wstrzymał od głosu? (2)

Ustawa została przyjęta bez poprawek.

Na ochotnika pan senator Szmit będzie sprawozdawcą.

Dziękuję bardzo pani minister, panu ministrowi, dziękuję państwu.

Zamykam posiedzenie Komisji Gospodarki Narodowej.

Przypominam: o godzinie 12.00 posiedzenie wspólne z Komisją Zdrowia w tej samej sali. Dziękuję bardzo.

(Koniec posiedzenia o godzinie 11 minut 32)

Kancelaria Senatu

Opracowanie i publikacja:

Biuro Prac Senackich, Dział Stenogramów

Druk: Biuro Informatyki, Dział Edycji i Poligrafii

Nakład: 5 egz.

ISSN 1643-2851